

TOMASZ SZCZYGIEŁ

Uniwersytet Śląski w Katowicach

O CEREMONIALE ROZPRAW SĄDOWYCH W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM W POLSCE

WPROWADZENIE

Według *Słownika języka polskiego PWN* ceremoniał to: „ogół przepisów i form obowiązujących w czasie ceremonii; określona etykieta podczas oficjalnych przyjęć; uroczystość odbywająca się według ustalonych przepisów, przesadna powaga towarzysząca jakiejś czynności¹.”

Sędzia Sądu Najwyższego Janusz Jamontt podkreślał, że „[...] kto twierdzi, że strona zewnętrzna i dekoracyjna jest bez znaczenia, ten nie zna psychologii ludności, bardziej wrażliwej na formę, niż nawet na treść. Jeżeli chcemy zatem, by sądy nasze szanowano, to dbajmy o to, by każdy opuszczał salę sądową z wrażeniem, jakie się wynosi po uroczystym nabożeństwie”².

Forma ma niewątpliwie znaczenie, niezależnie od materialnej treści. Okres międzywojenny pod względem ceremoniału sądowego wydaje się tym bardziej istotny, że to właśnie wtedy – po 123 latach niebytu – państwo polskie starało się także odbudowywać swój autorytet. Wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych i cywilnych stanął przed problemem takiego ukształtowania przebiegu postępowań sądowych, aby tym kwestiom zaradzić.

Celem niniejszej pracy jest zbadanie, co i dlaczego mogło być w tym pomocne. Będą to nie tylko stroje osób uczestniczących w rozprawach,

¹ <https://sjp.pwn.pl/sjp/ceremonial;2447598.html> [dostęp 20 stycznia 2024 r.].

² Cyt. za: J. LITWIN, *Strój urzędowy (szarfa i toga) w sądownictwie polskim 1917-1965*, «Palestra» 3/1967, s. 85-86.

lecz także budynki, rekwizyty z sal sądowych oraz postanowienia regulaminów mające wpływ na tok postępowań sądowych. Podstawowe pytanie badawcze brzmi: Czy postępowanie sądowe okresu międzywojennego w Polsce należy postrzegać w charakterze zdefiniowanego wyżej ceremoniału, a jeżeli tak, to dlaczego? Jaki ewentualnie przyświecał cel tego rodzaju oprawy przeprowadzanych czynności postępowania sądowego?

STROJE I ATRYBUTY UCZESTNIKÓW POSTĘPOWAŃ SĄDOWYCH

Jak zauważył J. Jamontt: „[...] rozprawa sądowa musi pozostawiać wrażenie uroczystego nabożeństwa, gdzie sędzia jest kapłanem, toga zaś jego – szatą pontyfikalną, a nie szlafrokiem jakimś”³.

Początkowo, w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości odradzającej się Rzeczypospolitej widzimy pewną niechęć do wszelkich zewnętrznych przejawów sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Stroje sędziowskie, czyli togi i birety, kojarzyły się bowiem z systemami prawnymi państw byłych zaborców, w szczególności Prus⁴. Wzorem tych ostatnich w sprawach cywilnych i karnych toga i bilet obowiązywały w sądownictwie austriackim (od 1897 r.) i tamtejszej adwokaturze (od 1904 r.)⁵. Do tego momentu w państwie austriackim sędziowie używali tzw. uniformu⁶.

³ J. JAMONTT, *Utrzymanie powagi sądu*, «Głos Sądownictwa» 1/1929, s. 11.

⁴ Toga to „muzealny strój sądów zachodu” – cyt. za: J. LITWIN, *op. cit.*, s. 94.

⁵ J. KOTLIŃSKI, T.J. KOTLIŃSKI, *Sądownictwo powszechne w Galicji w latach 1855-1918*, Jarosław 2016, s. 73-74. Szerzej na temat stroju sędziów, prokuratorów oraz adwokatów w sądownictwie austriackim zob. rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości z 9 sierpnia 1897 r., którym zaprowadza się ubiór urzędowy dla urzędników sędziowskich i urzędników prokuratury państwa, tudzież fachowych sędziów obywatelskich, a względnie reguluje się obowiązek noszenia munduru dla urzędników sądowych (Dz. U.P. z 1897 r. Nr 187), s. 1234; dalej: rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości z 9 sierpnia 1897 r., oraz rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości z 17 czerwca 1904 r., które adwokatom, kandydatom adwokackim i obrońcom pozwolono nosić ubiór urzędowy (Dz. U.P. z 1904 r. Nr 59), s. 129; dalej: rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości z 17 czerwca 1904 r.

⁶ J. KOTLIŃSKI, T.J. KOTLIŃSKI, *op. cit.*, s. 73-74.

Oprócz argumentu związanego z tworzeniem suwerennej państwowości pojawiały się także głosy związane ze strukturą społeczną i majątkową mieszkańców ziem polskich. Jak podaje Józef Litwin za Adamem Boguckim: „W Kongresówce czy na kresach, tj. tam, gdzie toga może przypominać tylko sutannę, strój popa, pastora czy chałat rabina, w dzielnicy, która togę widywała tylko w teatrze – i to zwykle w farsie lub operetce – zjawienie się sądu w togach, a może prokuratora w todze czerwonej, zrobiłoby jedynie wrażenie groteskowe”⁷.

Z powyższych względów zamiast tóg i biretów początkowo przyjęto jako odznak szarfę (wstęgę), zieloną dla sędziów i ciemnoamarantową dla prokuratorów⁸. Z czasem jednak w II RP następuje odwrót od szarf i powrót do tóg i biretów. Toga, biret (od 1923 r.) i łańcuch (od 1925 r.) jako elementy stroju i atrybuty urzędu sędziowskiego pojawiają się po raz pierwszy w Najwyższym Trybunale Administracyjnym⁹. Togę sędziego stanowiła długa fałdzista suknia z lekkiej wełny, zapinana z przodu na guziczki kryte, z szerokimi, fałdzistymi rękawami¹⁰. Ponadto toga składała się z aksamitnej peleryny koloru wiśniowego, zapinanej pod szyją stojącym kołnierzykiem z małą białą wypustką. Biret miał z kolei formę czarnej rogatywki, rozciętej na lewym boku i ściągniętym na dwie pętelki związane na guziczki z wypustką wzdłuż brzegu. Pętelki, guziczki oraz wypustka biretu były koloru wiśniowego¹¹. Strój urzędowy prezesów

⁷ Cyt. za: J. LITWIN, *op. cit.*, s. 94.

⁸ *Ibidem*, s. 88.

⁹ § 22 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 31 lipca 1923 r. w przedmiocie wydania regulaminu Najwyższego Trybunału Administracyjnego (Dz. U. Nr 80, poz. 630); § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 15 lipca 1925 r. o stroju urzędowym prezesów i sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego (Dz. U. Nr 77, poz. 538); § 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 25 maja 1928 r. w sprawie wydania regulaminu Najwyższego Trybunału Administracyjnego (Dz. U. Nr 57, poz. 537); art. 122 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1932 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. U. Nr 94, poz. 806).

¹⁰ § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 15 lipca 1925 r. o stroju urzędowym prezesów i sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

¹¹ § 1 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 15 lipca 1925 r. o stroju urzędowym prezesów i sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Zob. także D. MALEC,

NTA, w tym pierwszego prezesa NTA, posiadał dodatki w postaci gronostajów na pelerynce oraz rękawach.

Elementem stroju sędziego przewodniczącego składu NTA był również łańcuch, w skład którego wchodziła plakietka z monogramem „N.T.A.”, do której przywieszona była większa plakietka z orłem państwowym w koronie¹².

Strój urzędowy (toga, biret) w sądownictwie powszechnym pojawił się później, bowiem w 1929 r. Należy w tym obszarze wyróżnić dwa okresy. Pierwszy okres miał miejsce w latach 1929-1931 i charakteryzował się zróżnicowaniem strojów sędziów i prokuratorów w zależności od szczebla i pełnionej funkcji. Drugi okres, czyli lata 1932-1939, charakteryzował się ujednoliceniem strojów sędziów i prokuratorów niezależnie od szczebla i pełnionej funkcji.

W pierwszym okresie strój urzędowy w sądownictwie ustalony został rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 25 czerwca 1929 r. w sprawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach¹³. Zasadniczymi elementami stroju były toga i biret. Dla sędziów przyjęto kolor zielony jako odznak. Dla prokuratorów kolor czerwony. W zależności od szczebla sądu (prokuratury) i pełnionej funkcji togi i birety różniły się, jeśli chodzi o elementy kolorystyczne oraz dodatki (np. gronostaje), które warto szczegółowo przedstawić, rozpoczynając od najwyższego szczebla, czyli Sądu Najwyższego i prokuratury przy SN.

Strój urzędowy Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w tym okresie składał się z togi uszytej z czarnego sukna. Kołnierz togi przyozdobiony był w całości gronostajami. Mankiety togi wykonane były z zielonego aksamitu, żabot miał kolor zielony i wykonany był z jedwabiu. Biret pierwszego Prezesa SN wykonany był z zielonego aksamitu ze zdobieniem gronostajami.¹⁴

Najwyższy Trybunał Administracyjny (1922-1939) w świetle własnego orzecznictwa, Warszawa-Kraków 1999, s. 175-176.

¹² Załącznik nr 2 do rozporządzenia Rady Ministrów z 15 lipca 1925 r.

¹³ Dz. U. Nr 47, poz. 394; dalej: rozporządzenie z 25 czerwca 1929 r.

¹⁴ § 3 pkt 1 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.



Fot. 1. Strój urzędowy prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego według rozporządzenia Rady Ministrów z 15 lipca 1925 r. Wzór łańcucha przewodniczącego zawarty w załączniku nr 2 do rozporządzenia

Źródło: Zdjęcia własne autora. Wzór łańcucha z załącznika nr 2 do rozporządzenia z 15 lipca 1925 r.

Strój urzędowy prezesa Sądu Najwyższego zbliżony był do stroju Pierwszego Prezesa SN, jednak z wyraźnie stonowanym akcentem ozdobnym w postaci gronostajów. Toga wykonana była z czarnego sukna. Kołnierz nie był w całości pokryty gronostajami, ale jedynie nimi obramowany. Podobnie mankiety, które były wykonane z zielonego aksamitu i przyozdobione obramowaniem z gronostajów¹⁵. Biret również był mniej zdobiony. Stroje urzędowe pozostałych sędziów Sądu Najwyższego w okresie od 1 lipca 1929 r. do 31 grudnia 1932 r. pozbawione były jakichkolwiek elementów zdobienia gronostajami¹⁶.

¹⁵ § 3 pkt 2 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

¹⁶ § 3 pkt 3 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.



Fot. 2. Stroje urzędowe sędziów Sądu Najwyższego. Pierwszy od lewej strój Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Drugi od lewej: strój prezesa Sądu Najwyższego. Trzeci od lewej: strój sędziego Sądu Najwyższego

Źródło: Zdjęcia własne autora.

Stroje prokuratorów Sądu Najwyższego również odróżniały się od siebie w zależności od pełnionej funkcji w organizacji prokuratury. Strój urzędowy Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego w latach 1929-1932 stanowiła toga z czarnego sukna, której kołnierz i mankiety uszyte były z czerwonego aksamitu, a żabot z czarnego jedwabiu. Podobnie jak sędziowie Sądu Najwyższego, prokuratorzy SN nosili birety wykonane z tego samego materiału co toga, jednak brzeg biretu pokryty był czarnym aksamitem z czerwonym paskiem aksamitnym u dołu. Togi prokuratorów SN, którzy pełnili kierownicze czynności prokuratorskie przy poszczególnych izbach SN, posiadały czerwony, jedwabny żabot¹⁷. Strój urzędowy Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego dodatkowo posiadał zdobienia na kołnierzu w postaci gronostajów. Ponadto, biret Pierwszego Prokuratora SN był cały czerwony, co prezentuje fot. 3¹⁸.

¹⁷ § 4 pkt 2 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

¹⁸ § 4 pkt 1 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.



Fot. 3. Stroje urzędowe prokuratorów Sądu Najwyższego. Pierwszy od lewej: strój Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego. Drugi od lewej: strój prokuratora Sądu Najwyższego

Źródło: Zdjęcia własne autora.

Na szczeblu sądu apelacyjnego oraz prokuratury przy tymże sądzie także dostrzegalne były różnice w strojach urzędowych, a podkreślające pełnione funkcje osób je noszących. Strój urzędowy prezesa Sądu Apelacyjnego składał się z togi z czarnego sukna posiadającej kołnierz z czarnego aksamitu obramowany gronostajami. Mankiety rękawów uszyte były z czarnego aksamitu, lamowane zielonym aksamitem. Żabot togi wykonany był z zielonego jedwabiu. Elementem stroju był także biret uszyty z czarnego aksamitu, obszyty u dołu zielonym paskiem z tego samego materiału¹⁹. Toga pozostałych sędziów sądu apelacyjnego charakteryzowała się tym, że zamiast gronostajów na kołnierzu występowały trzy zielone aksamitne paski²⁰.

Strój urzędowy prokuratora sądu apelacyjnego również składał się z togi uszytej z czarnego sukna oraz obramowanego gronostajami aksamitnego kołnierza koloru czarnego. Mankiety rękawów wykonane były z czarnego aksamitu oblamowane aksamitem czerwonym. Żabot

¹⁹ § 3 pkt 4 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

²⁰ § 3 pkt 6 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

wykonany był z czerwonego jedwabiu. Podobnie jak toga, biret był koloru czarnego, obszyty czerwonym aksamitnym paskiem²¹. Toga wiceprokuratora sądu apelacyjnego – zamiast gronostajów – na kołnierzu miała trzy czerwone aksamitne paski²².

Na szczeblu sądu okręgowego stroje sędziów i prokuratorów wyglądały wyraźnie skromniej niż w sądach apelacyjnych i Sądzie Najwyższym. Strój urzędowy prezesa sądu okręgowego w latach 1929-1932 składał się z czarnej togi oraz biretu. Kołnierz togi wykonany był z czarnego aksamitu z dwoma paskami z aksamitu zielonego. Mankiety rękawów również były czarne, oblamowane aksamitem zielonym. Żabot był cały z zielonego jedwabiu. Czarny biret obszyty był zielonym aksamitem²³. Elementami odróżniającymi strój prezesa (wiceprezesa) sądu okręgowego od stroju sędziego sądu okręgowego były materiał, z którego wykonany był kołnierz, oraz kolor żabotu. Żabot sędziów niepełniących tych funkcji był koloru czarnego, a kołnierz – zamiast z aksamitu – wykonany był z materiału togi²⁴.

Prokuratorzy sądów okręgowych nosili czarne togi, na których czerwonym kołnierzu występowały dwa czerwone aksamitne paski. Żabot i biret wykonane były w całości z czerwonego aksamitu.

Toga wiceprokuratora sądu okręgowego na kołnierzu miała dwa czerwone aksamitne paski²⁵. Na kołnierzu togi podprokuratora sądu okręgowego znajdował się jeden czerwony aksamitny pasek²⁶.

Sędziowie sądów grodzkich nosili również czarne togi, jednak tylko z jednym zielonym paskiem na kołnierzu. Żabot togi wykonany był z czarnego jedwabiu²⁷. Brzeg biretu obszyty był także jednym zielonym aksamitnym paskiem²⁸. Tylko żabot togi naczelnika sądu grodzkiego

²¹ § 4 pkt 4 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

²² § 4 pkt 6 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

²³ § 2 pkt 5 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

²⁴ § 2 pkt 6 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

²⁵ § 2 pkt 6 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

²⁶ § 2 pkt 6 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

²⁷ § 2 pkt 6 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

²⁸ § 2 pkt 6 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.



Fot. 4. Stroje urzędowe prezesa Sądu Apelacyjnego (pierwszy od lewej) i prokuratora Sądu Apelacyjnego (drugi od lewej)

Źródło: Zdjęcia własne autora.

wykonany był z zielonego jedwabiu²⁹. Asesorowie sądowi biorący udział w rozprawach nosili togi przewidziane dla sędziów grodzkich³⁰.

W powyższym okresie wyraźnie widoczne było stopniowanie zdobień stroju urzędowego sędziów i prokuratorów w zależności od pełnionej funkcji. Było ono charakterystyczne dla podejścia obowiązującego przede wszystkim w dotychczasowym sądownictwie austriackim. Zgodnie bowiem z obowiązującymi w nim przepisami strój urzędowy – różniący się obszyciem kołnierza i biretem – wprowadzono dla urzędników sędziowskich i prokuratury poszczególnych szczebli i funkcji (sześć kategorii w sądownictwie i trzy w prokuraturze)³¹.

Kolejny okres w podejściu do strojów urzędowych uczestników rozpraw sądowych rozpoczął się wraz z wejściem w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 15 listopada 1932 r. w sprawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów

²⁹ § 2 pkt 7 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

³⁰ § 2 pkt 9 rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r.

³¹ Rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości z 9 sierpnia 1897 r., s. 1234.



Fot. 5. Strój urzędowy prezesa sądu okręgowego w latach 1929-1932

Źródło: Zdjęcie własne autora.

przy rozprawach³². Według § 4 tego aktu kolor wypustek na kołnierzu, mankietach togi i birecie oraz kolor żabotu miał być w stroju sędziowskim fioletowy, a czerwony w stroju prokuratorów. Było to wyraźne nawiązanie do kolorystyki przyjętej dla stroju urzędowego sędziów i prokuratorów austriackich w myśl rozporządzenia z 9 sierpnia 1897 r.³³ Należy również podzielić hipotezę J. Litwina, według której rezygnacja z różniących się i bardzo gustownych tóg miała związek z ówczesnie panującym kryzysem ekonomicznym³⁴.

Według powyższych przepisów obowiązek używania togi i biretu dotyczył wszystkich sądów. Łańcuch sędziowski miał być noszony przez wszystkich sędziów orzekających jednoosobowo oraz przewodniczących składów orzekających (§ 1). Obowiązek zakładania na głowę biretu przez sędziów i prokuratorów dotyczył momentu odbierania przysięgi,

³² Dz. U. Nr 104, poz. 872.

³³ „Ubiór urzędowy urzędników prokuratury państwa [...] różni się od ubioru urzędowego urzędników sędziowskich tylko tem, że miejsce barwy fioletowej zajmuje barwa jasno-czerwona” – rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości z 9 sierpnia 1897 r.

³⁴ J. LITWIN, *op. cit.*, s. 102.



Fot. 6. Sąd Okręgowy w Krakowie, 1934 r. Po prawej wzór łańcucha sędziowskiego od 1932 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3/1/0/3/641. Domena publiczna. Wzór łańcucha sędziowskiego według załącznika do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 15 listopada 1932 r. w sprawie wprowadzenia togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawach.

ogłaszania wyroku, wejścia na salę rozpraw i jej opuszczania (§ 1 ust. 2). Kolor wypustek na kołnierzu, mankietach togi i birecie tudzież kolor żabotu był w stroju sędziowskim fioletowy, a w stroju prokuratorów czerwony (§ 4). Regulacje dotyczące stroju urzędowego dotyczyły także asesorów sądowych (§ 6).

Powyższe przemiany w sądach powszechnych i Sądzie Najwyższym dwudziestolecia międzywojennego, jeśli chodzi o strój urzędowy sędziów i prokuratorów, nie występowały w sądownictwie i prokuraturze wojskowej. Oficerowie pełniący funkcje orzecznicze i oskarżycielskie zobowiązani byli nosić mundury okolicznościowe wraz z odznaczeniami, jednak tylko tymi polskimi³⁵. Nie było togi, łańcucha sędziowskiego ani biretów. Adwokaci zakładali strój według wzoru obowiązującego w sądownictwie powszechnym (toge)³⁶. Obrońcy niebędący adwokatami ani

³⁵ § 104 pkt 1 Regulaminu Wojskowych Sądów Okręgowych i Rejonowych z 1936 r. [nr 0200-32/Ust], Warszawa 1936.

³⁶ § 104 pkt 2 Regulaminu Wojskowych Sądów Okręgowych i Rejonowych z 1936 r.



Fot. 7. Ogólny widok sali rozpraw w Najwyższym Sądzie Wojskowym w Warszawie, 1931 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3/1/0/7/756. Domena publiczna.

żołnierzami w czynnej służbie wojskowej występowali na rozprawach w ciemnych ubraniach, odpowiadających powadze sądu³⁷.

Strój urzędowy adwokatów również przechodził ewolucję. Początkowo, nieformalnie, wykorzystywana była szarfa jako odznak na wzór tej sędziowskiej, jednak bez metalowych emblematów. Najwcześniej wprowadzona została na ziemiach zachodnich rozporządzeniem z 14 października 1921 r. Była to czarna wstęga, przewieszona przez szyję i ozdobiona emblematem wyobrażającym orła białego na połączonym wieńcu z liści dębowych o tle amarantowym, wspartego na połączanej rzymskiej plakiecie o tle białoamarantowym z napisem „Adwokatura”. Od stycznia 1924 r. odznaka składała się ze wstęgi barwy fioletowej, na której mieścił się – na zielonej rozecie – biały orzeł w owalnym polu czerwonym, otoczonym złotym wieńcem laurowym, a pod orłem figurował na białej emalii napis „Prawo, Ojczyzna, Honor”. Odznakę noszono od lewego ramienia do prawego boku przy obowiązkowym ciemnym ubraniu³⁸.

³⁷ § 104 pkt 3 Regulaminu Wojskowych Sądów Okręgowych i Rejonowych z 1936 r.

³⁸ J. LITWIN, *op. cit.*, s. 91-92; T.J. KOTLIŃSKI, *Słów kilka o historii stroju adwokackiego*, «Palestra» 3-4/2007, s. 164.

Przyjęcie togi dla sędziów i prokuratorów w 1929 r. zrodziło koncepcję jej wprowadzenia także dla adwokatów³⁹. Toga ta uszyta była z czarnego sukna z kołnierzem z naszytym fioletowym aksamitnym pasem i mankietami również z fioletowymi aksamitnymi obszyciami. Żabot wykonany był z czarnego jedwabiu z fioletowym jedwabnym paskiem u dołu. Biret miał fioletową aksamitną wypustkę⁴⁰.

Adwokaci zobowiązani byli do noszenia togi podczas rozpraw prowadzonych przed Sądem Najwyższym, sądami apelacyjnymi i okręgowymi. Toga wykorzystywana była także przez adwokatów uczestniczących w rozpatrywaniu adwokackich postępowań dyscyplinarnych oraz w posiedzeniach publicznych z udziałem osób postronnych⁴¹. Biret był zakładany tylko podczas wygłaszania mowy obrończej⁴².

Zmiana togi adwokackiej nastąpiła wraz z reformą strojów urzędowych sędziów i prokuratorów w 1932 r. Elementy fioletowe stroju (żabot, kołnier, mankiety, biret) zastąpiono czarnymi (§ 1-3)⁴³. Biret wkładany był na głowę tylko podczas mowy obrończej. Choć podkreślano, że wkładanie biretu stanowiło wyraz tradycji oraz niezawisłości adwokata, to w praktyce obowiązek ten był niechętnie wykonywany⁴⁴. Prawa używania togi nie posiadali aplikanci, choć ze względu na powagę sądu część izb adwokackich zalecała, aby nosili odzież koloru ciemnego⁴⁵.

Odejście od zdobienia togi adwokackiej elementami fioletowymi J. Litwin przypisuje ingerencji władz duchownych, których rzekomo raziły motywy strojów biskupich noszone w grupie zawodowej, której znaczna

³⁹ J. LITWIN, *op. cit.*, s. 98; T.J. KOTLIŃSKI, *op. cit.*, s. 165.

⁴⁰ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 30 września 1929 r. w sprawie używania przez adwokatów togi i biretu (Dz. Urz. Ministerstwa Sprawiedliwości, Nr 19, s. 277 i Nr 20, s. 292) oraz Komunikat nr 82 w sprawie wprowadzenia togi i biretów, „Palestra” 10/1929, s. 431, i Komunikat nr 87, „Palestra” 10-11/1929, s. 507.

⁴¹ T.J. KOTLIŃSKI, *op. cit.*, s. 165.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 października 1932 r. o stroju adwokatów przy rozprawach (Dz. U. Nr 97, poz. 839). Szczegółowy opis togi przedstawia T.J. KOTLIŃSKI, *op. cit.*, s. 165-166.

⁴⁴ A. REDZIK, T.J. KOTLIŃSKI, *Historia adwokatury*, Warszawa 2012, s. 175.

⁴⁵ T.J. KOTLIŃSKI, *op. cit.*, s. 166.



Fot. 8. Szarfa adwokacka od 1924 r. (pierwsza z lewej). Toga adwokacka z biretem w latach 1929-1932 (druga z lewej). Cała czarna toga adwokacka od 1933 r. (z prawej)

Źródło: Zdjęcia własne autora.

część była innowiercami⁴⁶. Trudno potwierdzić to przekonanie, które sam autor nazywa „wszędobylską plotką”⁴⁷. Faktem jednak jest to, że przyjęty wówczas wzór togi adwokackiej nawiązywał wyraźnie do opisu ubioru urzędowego adwokatów, kandydatów adwokackich i obrońców przyjętego w austriackim rozporządzeniu z 17 czerwca 1904 r.⁴⁸

W 1929 r. został również wprowadzony urzędowy strój referendarzy Prokuratury Generalnej. W odróżnieniu od togi adwokackiej miała ona elementy błękitnego aksamitu⁴⁹.

⁴⁶ J. LITWIN, *op. cit.*, s. 101.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ Rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości z 17 czerwca 1904 r., s. 129.

⁴⁹ Zarządzenie Prezesa Prokuratury Generalnej z 30 października 1929 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości (Dz. Urz. Min. Spraw. Nr 25, s. 290) – cyt. za: J. LITWIN, *op. cit.*, s. 99.



Fot. 9. Toga urzędników referendarskich Prokuratury Generalnej

Źródło: Zdjęcia własne autora.

PRZYSIĘGA I PRYZRZECZENIE

Do istotnych elementów ceremoniału sądowego należy również zaliczyć przysięgę oraz przyrzeczenie (zapewnienie), będące sposobami utwierdzenia zeznań. Swoją genezą sięgają one do najdawniejszych form postępowania sądowego⁵⁰. Forma i znaczenie przysięgi w sądowym postępowaniu dowodowym przed kodyfikacją głównych gałęzi prawa procesowego były różne w zależności od obowiązującego do tego momentu źródła prawa.

Według rosyjskiej ustawy postępowania sądowego z 1864 r. przysięga stron miała charakter dobrowolny. Strony, za wzajemnym porozumieniem, mogły żądać rozstrzygnięcia sporu na zasadzie przysięgi przez jedną z nich przyjętej. Sąd nie mógł zmusić strony do przyjęcia przysięgi

⁵⁰ Według art. 5 Najstarszego Zводу Prawa Polskiego przysięga polegała na wygłoszeniu prawem przewidzianej formułki oraz wykonaniu określonego gestu – dotknięcia – symbolu religijnego. Zob. J. MATUSZEWSKI, *Najstarszy Zwód Prawa Polskiego*, Warszawa 1959, s. 162.

ani też nakazać jej złożenie z urzędu (art. 485)⁵¹. Strony składały przysięgę w kościele lub w domu modlitwy ich wyznania (art. 493). Osoby wyznania prawosławnego przysięgały na Świętą Ewangelię, pozostali zgodnie ze swoim wyznaniem. Strona, która składała przysięgę, zobowiązana była podpisać jej rotę. Swój podpis miał również złożyć kapłan bądź duchowny jej wyznania (art. 495). Świadkowie również składali przysięgę według obrządku swojego wyznania, chyba że za obopólną zgodą stron byli od tego zwolnieni (art. 395). Jej złożenie następowało przed sądem. Osoby duchowne wyznań chrześcijańskich oraz należące do wyznań i sekt nieuznających przysięgi składały przyrzeczenie zeznania prawdy (art. 396)⁵².

W niemieckiej procedurze cywilnej z 1877 r. widoczne były elementy śledcze. Przysięga mogła być bowiem nakazana na mocy warunkowego wyroku, w którym ustalana była jej rota oraz skutki jej złożenia, ewentualnie niezłożenia (art. 460-462)⁵³. Dowód z przysięgi stron – podobnie jak dowód z dokumentu – miał określoną ustawą wartość, która nie podlegała swobodnej ocenie sądu (art. 335 k.p.c., art. 10 k.p.k.)⁵⁴.

W austriackiej procedurze cywilnej z 1895 r. dowód z przesłuchania stron pod przysięgą miał charakter fakultatywny. Według § 377 do jej odebrania dochodziło wtedy, kiedy „[...] wyniki przesłuchania bez przysięgi nie wystarczały, aby przekonać sąd”⁵⁵. Z kolei zaprzysięganie świadków było zasadą, o ile nie występowała prawem przewidziana przeszkoda lub strony nie zrzekły się ich zaprzysiężenia (§ 336)⁵⁶. W tym ostatnim przypadku można było odstąpić także od zaprzysięgania biegłych (§ 358)⁵⁷.

⁵¹ A. DZIADZIO, D. MALEC, *Historia prawa. Proces i wymiar sprawiedliwości w świetle źródeł*, Kraków 2000, s. 219.

⁵² *Ibidem*, s. 221.

⁵³ *Ibidem*, s. 220.

⁵⁴ B. STELMACHOWSKI, *Zarys procedury cywilnej obowiązującej na ziemiach byłego zaboru pruskiego i na Górnym Śląsku*, Poznań-Warszawa-Łódź-Toruń 1923, s. 91.

⁵⁵ J. WINDAKIEWICZ, *Ustawa o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach*, Warszawa 1925, s. 280-281.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 259.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 271-272.

Procedury karne obowiązujące na ziemiach polskich przed wejściem w życie kodeksu postępowania karnego z 1928 r. przewidywały obligatoryjną przysięgę świadków⁵⁸. Wyjątek stanowiły sytuacje niezdolności niektórych osób do składania przysięgi lub zwolnienia ich z tego obowiązku za zgodą stron (art. 713 procedury rosyjskiej, § 56 procedury niemieckiej, § 170 procedury austriackiej)⁵⁹. Były to między innymi osoby karane za fałszywe zeznania, osoby poniżej określonego w ustawie wieku oraz osoby podejrzane (lub skazane) o udział w przestępstwie będącym przedmiotem postępowania⁶⁰.

Według niemieckiej procedury karnej z 1877 r. złożenie przysięgi następowało przed złożeniem zeznań (przysięga poprzedzająca) i po nich (przysięga następująca) (§ 60-61)⁶¹. Składanie przysięgi polegało na powtarzaniu, ewentualnie odczytaniu formuły przysięgi. Składający przysięgę zobowiązany był podnieść prawą rękę (§ 63)⁶².

W austriackim procesie karnym przepisy drobiazgowo regulowały tryb i sposób składania przysięgi w zależności od wyznania. Osoby, którym przekonania zabraniały składania przysięgi, zobowiązane były złożyć uroczyste zapewnienie, wieńczone podaniem ręki sędziemu⁶³. Chrześcijanie przysięgali przed krzyżem z dwiema zapalonymi świecami, trzymając podniesiony w górę „[...] palec wielki i dwa palce ręki prawej”⁶⁴. Co do zasady, rota przysięgi, bez względu na wyznanie, miała

⁵⁸ S. GLASER, *Zarys polskiego procesu karnego wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych. Przedstawienie porównawcze na tle ustawodawstwa austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego*, Warszawa 1929, s. 132.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 125.

⁶⁰ „Sąd zdecydował [...] pozostałych świadków zaprzysiąc, z wyjątkiem świadka Karola Bocheńskiego, jako niemającego lat 14-tu z mocy art. 706 U.P.K.” – Protokół rozprawy głównej z 15 grudnia 1922 r. Sądu Okręgowego w Łodzi nr I. 3. k. 193/22 k. 44 verte (Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Akta Sądu Okręgowego w Łodzi (dalej: ASOŁ), sygn. 181/1647).

⁶¹ J. KAŁUŻNIACKI, *Postępowanie karne obowiązujące na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa-Poznań 1924, s. 73-74; S. GLASER, *op. cit.*, s. 131-132.

⁶² J. KAŁUŻNIACKI, *Postępowanie karne*, *op. cit.*, s. 74.

⁶³ P. STEBELSKI, *Komentarz do austriackiego postępowania karnego*, Lwów 1901, s. 268-269.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 269.

następującą treść: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu szczerze, iż na wszystko, o co w sądzie pytany byłem (pytany będę), szczerą i zupełną zeznałem (zeznam) prawdę i nic jak tylko prawdę; tak mi Panie Boże dopomóż”⁶⁵.

Wyznawcy religii mahometańskiej składali przysięgę wedle przepisów z 1826 r., zgodnie z którymi sędzia miał przypomnieć świadkowi ważność tego aktu, wszechwiedzę Boga, przed którym następuje składanie przysięgi, oraz karę za krzywoprzysięstwo. Następnie świadek powtarzał za sędzią rotę przysięgi. Po czym pytał go sędzia: „Przysięgasz przed Bogiem?”⁶⁶. Świadek odpowiadał: „Jemin ederim” (przysięgam), dodając jedną lub wszystkie formułki: „Billihi Taala” (Przed Bogiem Najwyższym) albo „Wallahi” (przed Bogiem), albo „Bismillahi” (w imię Boga). Przynajmniej jedna z tych formułek była konieczna, ale zalecano wzmocnienie zaprzysiężenia poprzez dodanie jeszcze jednej lub dwóch własności Boga, na przykład miłosiernego, litościwego („Bismillahi, Taala albo Wallahi”)⁶⁷.

Polecano również wykorzystanie Koranu, jeśli sąd miał egzemplarz. Wówczas przysięgający kładł na Koranie prawą rękę⁶⁸.

Biegli również podlegali zaprzysiężeniu, ewentualnie powoływali się na wcześniej złożoną przysięgę.

W skodyfikowanych procedurach, karnej i cywilnej, przysięga – jako forma utwierdzenia zeznań – została utrzymana. Jej rytuał składania odpowiadał przede wszystkim rozwiązaniom austriackim. Widać wyraźnie nawiązanie do uwzględniającej wielowyznaniowość austriackiej procedury karnej z 1873 r., choć z wyraźnym podkreśleniem tolerancji względem osób bezwyznaniowych, dla których przewidziane było uroczyste zapewnienie. Warto również zaznaczyć, że dowód z zeznań złożonych pod przysięgą podlegał swobodnej ocenie sądu na równi z innymi zebranymi w sprawie⁶⁹.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 268.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 269.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ E. WAŚKOWSKI, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 239.

Na etapie rozprawy odebranie od świadka przysięgi było regułą, chyba że strony zezwoliły na złożenie zeznań bez przysięgi, a sąd nie uważał jej za konieczną (art. 108 k.p.k.)⁷⁰. W postępowaniu przygotowawczym przesłuchanie pod przysięgą następowało w okolicznościach prawem przewidzianych, między innymi w braku możliwości przesłuchania świadka na rozprawie oraz istotnego znaczenia jego zeznań. Jedną z przesłanek składania zeznań pod przysięgą była również obawa, że „[...] świadek bez przysięgi nie powie prawdy” (art. 109 *in fine* k.p.k. oraz art. 251d *in fine* k.p.k.). Czynności tej dokonywał sędzia śledczy lub sąd grodzki (zob. art. 109 w zw. z art. 251 k.p.k.)⁷¹.

Przesłuchanie świadków pod przysięgą mogło również nastąpić na etapie postępowania apelacyjnego, także w drodze pomocy prawnej przed właściwym sądem grodzkim⁷². Za nieuzasadnioną odmowę złożenia przysięgi groziła grzywna lub nawet areszt (art. 118 k.p.k.).

Według przepisów kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. przysięga również stanowiła element utwierdzenia zeznań, jednak – w porównaniu z przepisami procedury karnej – zwolnienie od jej złożenia na zgodne oświadczenie stron nie podlegało dodatkowej kontroli sądu, który mógłby uznać ją za konieczną (art. 298 k.p.c. w zw. z art. 301 k.p.c.)⁷³. Był to przejaw panowania prawdy formalnej i zasady dyspozycyjności, charakterystycznych dla postępowania cywilnego,

⁷⁰ „Strony zwolniły świadków od przysięgi. Sąd postanowił przesłuchać świadków bez przysięgi. Świadców ponownie usunięto do osobnego pokoju [...]” – fragment protokołu rozprawy głównej Sądu Okręgowego w Łodzi z 15 listopada 1938 r., IV k. 1646/38, k. 71 *verte* (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/1798).

⁷¹ W większości przypadków taka potrzeba nie występowała, a przeprowadzający tę czynność uprzedzał zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i prawie do odmowy zeznań – zob. Protokół przesłuchania świadka z 24 kwietnia 1939 r. przez Sędziego Śledczego V rejonu Sądu Okręgowego w Łodzi nr akt K 716/39, k. 41 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/2807).

⁷² Wyciąg protokołu wspólnego posiedzenia niejawnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 1939 r., III 2 KA. 263/39, k. 77 – Protokół przesłuchania świadka z 28 marca 1939 r. w Sądzie Grodzkim w Zgierzu, Kps. 123/39 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/1836).

⁷³ „Pełnomocnicy powoda wnoszą o zaprzysiężenie wszystkich świadków z wyjątkiem księży [...]” – fragment protokołu rozprawy z 23 czerwca 1937 r. Sądu Okręgowego w Łodzi nr C. 242/37, k. 157 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/270).

w przeciwieństwie do prawdy materialnej i zasady śledczej będących podstawą procesu karnego. Za nieuzasadnioną odmowę złożenia przysięgi lub zapewnienia groziła grzywna lub areszt (art. 309 k.p.c.).

Jeżeli chodzi o rekwiizyty służące podkreśleniu sakralnego wymiaru przysięgi, zależały one od wyznania. Według art. 111 § 2 k.p.k. i art. 299 § 2 k.p.c. osoby wyznające religię chrześcijańską przysięgały przed krzyżem⁷⁴. Osoby wyznania mojżeszowego trzymały prawą rękę na Torze – 2 ks. Mojżesza 20 rozdz. 7 wiersz⁷⁵. Świadek składał przysięgę, powtarzając za sędzią lub odczytując na głos jej rotę, której treść była następująca: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome. Tak mi, Panie Boże, dopomóż”⁷⁶. Wszyscy obecni, nie wyłączając sędziów, zobowiązani byli zachować postawę stojącą⁷⁷. Osoby innych wyznań składały przysięgę według roty przewidzianej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 25 czerwca 1929 r. w sprawie formy zapewnienia w postępowaniu karnym przez świadków, biegłych, tłumaczy i przysięgłych zgodnego z prawem spełnienia ich obowiązku⁷⁸.

Jeżeli chodzi o treść przysięgi, uzależniona była ona od wyznania osoby przesłuchiwaney. Według przepisów rozporządzenia z 25 czerwca 1929 r. wyznawcy religii mahometańskiej (muzułmańskiej) składali przysięgę następującej treści: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu przed Świętym Jego Koranem, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome. Tak mi Panie dopomóż. Wallis, Billahi, Tallahi” (§ 2). Wygłaszający rotę przysięgi miał mieć nakrytą głowę. I chociaż wykorzystanie Koranu jako warunku ważności przysięgi nie był konieczne, to jednak zalecano, aby

⁷⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 33, poz. 313), dalej: k.p.k.; rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 83, poz. 651), dalej: k.p.c.

⁷⁵ Art. 111 § 3 k.p.k., art. 299 § 3 k.p.c.

⁷⁶ Art. 111 § 1 k.p.k., art. 299 § 1 k.p.c.

⁷⁷ Art. 113 k.p.k., art. 302 k.p.c.; E. WAŚKOWSKI, *op. cit.*, s. 232.

⁷⁸ Dz. U. Nr 47, poz. 383.

sąd, dysponując egzemplarzem, wykorzystał go w tym celu. Wówczas przysięgający mógł albo położyć rękę na dowolnej stronie, albo podnieść do góry wskazujący palec prawej ręki, a po wygłoszeniu rotę ucałować Koran. Zgodnie z przepisami „zachowanie tych form podnosiło świętość przysięgi”. Podobnie zachowanie uroczystych form zalecano w odniesieniu do osób innych wyznań (§ 3-4).

Osoby nienależące do żadnego prawnie uznanego wyznania i osoby, którym ich religia nie pozwalała składać jakiejkolwiek przysięgi, składały przyrzeczenie, że będą mówiły szczerą prawdę, niczego nie ukrywając, co im jest wiadome⁷⁹. Świadek lub biegły podczas wygłaszania rotę miał mieć obie ręce opuszczone w dół, a po jej wygłoszeniu potwierdzał przyrzeczenie poprzez podanie ręki sędziemu przewodniczącemu składowi sądzącego (§ 5 ust. 4).

Podobne zasady utwierdzania zeznań funkcjonowały w międzywojennym sądownictwie wojskowym. Osoby wyznające religię chrześcijańską składały przysięgę przed krzyżem przy zapalonych świecach, podnosząc w górę prawą rękę z wyprostowanymi ku górze palcami: dużym, wskazującym i środkowym⁸⁰. Świece te są wyraźnie widoczne na fotografii nr 7. Osoby wyznające religię mojżeszową, składając przysięgę, mogły nakryć głowę⁸¹.

W postępowaniu przed wojewódzkimi sądami administracyjnym (Katowice, Toruń, Poznań) strony nie były zaprzysięgane. Przysięgę składali świadkowie i biegli⁸².

W postępowaniu przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym nie było możliwości przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka. W przypadku konieczności uzupełnienia stanu faktycznego trybunał orzekał kasatoryjnie (art. 19 ustawy o N.T.A., art. 84 rozporządzenia o N.T.A.). W rozprawie uczestniczyły wyłącznie strony i ich zastępcy

⁷⁹ Art. 108-114 k.p.k.

⁸⁰ Art. 83 § 2 kodeksu wojskowego postępowania karnego z 29 września 1936 r. (Dz. U. Nr 76, poz. 537), dalej: k.w.p.k., oraz § 34 pkt 1 Regulaminu Wojskowych Sądów Okręgowych i Rejonowych z 1936 r. [nr 0200-32/Ust], Warszawa 1936.

⁸¹ § 33-34 Regulaminu Wojskowych Sądów Okręgowych i Rejonowych z 1936 r.

⁸² W. MAISEL, *Wojewódzkie sądy administracyjne w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa-Poznań 1976, s. 168.



Fot. 10. Krucyfiksy występujące na salach sądowych oraz zdjęcie Tory

Źródło: Zdjęcia własne autora.

(art. 20 ustawy o N.T.A., art. 71 i 75 rozporządzenia o N.T.A.). Trybunał rozstrzygał co do zasady na podstawie stanu faktycznego odzwierciedlonego w aktach sprawy (art. 24 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym)⁸³. Rozprawa miała charakter wyjątkowy, dążono bowiem do uproszczenia i przyspieszenia postępowania przed NTA⁸⁴. Przesłuchanie świadka było możliwe przed właściwą władzą administracyjną, a ewentualne jego zaprzysiężenie należało do kompetencji najbliższego sądu pokoju (powiatowego)⁸⁵.

⁸³ Zob. art. 24 ustawy z 3 sierpnia 1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. U. Nr 67, poz. 600). Zob. także J.S. LANGROD, *Zarys sądownictwa administracyjnego ze szczególnym uwzględnieniem sądownictwa administracyjnego w Polsce*, Warszawa 1925, s. 210.

⁸⁴ D. MALEC, *op. cit.*, s. 161-162.

⁸⁵ Zob. art. 61 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. Nr 36, poz. 341).

ORGANIZACJA I PORZĄDEK ROZPRAW

Organizacja i porządek rozpraw, jako elementy ceremoniału sądowego, obejmują kilka zagadnień, które należy przedstawić. Po pierwsze, są to kwestie o charakterze organizacyjnym, a więc miejsca (budynek), wystrój pomieszczeń oraz układ mebli na sali sądowej. Po drugie, formy zwracania się do siebie uczestników rozpraw. Po trzecie, instrumenty utrzymania porządku i powagi sądu. Zgodnie bowiem z § 108 Regulaminu ogólnego wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich z 24 grudnia 1928 r. (dalej: Regulamin sądów powszechnych): „W czynnościach sądowych należało zachowywać zarówno co do treści, jak i co do formy należyłą powagę”⁸⁶.

Jeśli chodzi o kwestie budynków, sal sądowych, ich wystroju i w ogóle schludności pomieszczeń sądowych, w literaturze wskazuje się, że sytuacja w polskich sądach okresu międzywojennego nie wyglądała najlepiej. Podkreśla się, że tego rodzaju stan rzeczy negatywnie kontrastował z przepychem tóg uczestników postępowań sądowych (sędziów, prokuratorów i adwokatów), zwłaszcza w latach 1929-1932⁸⁷. Jak podaje bowiem J. Litwin: „Toga nie przesłaniała ubóstwa wyposażenia sali sądowej”⁸⁸. Powołując się na tezy z „Przeglądu Sądowego” z 1932 r., autor ten wskazał dobitnie, że „[...] zachodził jaskrawy rozdzźwięk między togą a brudnymi, odrapanymi ścianami sali sądowej, połamanymi stołami o kulawych nogach, z pajęczyną na suficie i zdezelowanym piecem”⁸⁹. Co więcej, wskazywał, że ze względu na niską temperaturę sędziowie byli stawiani przed dylematem, „[...] czy płaszcz zimowy zakładać pod czy na togę”⁹⁰.

⁸⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 grudnia 1928 r. – Regulamin ogólny wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich (Dz. U. Nr 104, poz. 934).

⁸⁷ „Sale, w których odbywają się rozprawy, powinny być do tego odpowiednio przystosowane, tudzież odznaczać się należyłą schludnością i wzorowym porządkiem, a także odpowiednim do potrzeb rozprawy sądowej urządzeniem” (§ 301 Regulaminu sądów powszechnych).

⁸⁸ J. LITWIN, *op. cit.*, s. 98.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ *Ibidem*.

Powyższy, wyraźnie prześmiewczy ton, nie ukazuje funkcjonowania sądownictwa międzywojennego w najlepszym świetle. Niemniej byłoby nadużyciem twierdzenie, że był to obraz całego sądownictwa. Na wskazanej wyżej fotografii nr 7, ukazującej rozprawę przed Najwyższym Sądem Wojskowym, nie widać brudu, odrapanych ścian itp. Sala nie tylko wyglądała schludnie, ale wręcz uroczyście, co podkreślają zdobienia na suficie.

Uroczysty charakter wykończenia wewnątrz widać także na niższych szczeblach sądownictwa, w tym w sądach powszechnych. Na poniżej przedstawionej fot. 11 – choć poddanej retuszowi – widać kolumny, pilastry z gzymsami, łuki, aedicule z rzeźbami oraz zdobione meble (krzesła z obiciami i ławy). Zapewne nie zawsze tak uroczyście to wyglądało, o czym świadczy wcześniej ukazana fotografia nr 6 z procesu przed Sądem Okręgowym w Krakowie, wskazująca, że fotel sędziego przewodniczącego był po prostu zwykłym krzesłem, bez zdobień, ale starano się zapewnić godne warunki. Wszystko zależało od szczebla sądu, warunków lokalowych i budżetowych.

Do elementów ceremoniału rozprawy sądowej należy także zaliczyć kwestie zajmowanych miejsc w sali przez poszczególnych jej uczestników. Zgodnie z obowiązującymi przepisami osoby uczestniczące w postępowaniu sądowym zajmowały wyznaczone dla nich miejsca⁹¹. Prokurator zajmował miejsce przy stole sędziowskim po prawej stronie, a protokolant po lewej od sędziów⁹².

Z załączonej wyżej fotografii wynika, że stół sędziowski był wyeksponowany, z jednej bowiem strony znajdował się na froncie sali, z drugiej, usytuowany był na podwyższeniu, choć to ostatnie nie zawsze było regułą, co wyraźnie widać przez pryzmat fotografii nr 8, która dotyczy Najwyższego Sądu Wojskowego.

Przepisy międzywojenne podkreślały także konieczność zachowania powagi i okazania szacunku sądowi i czynnościom przez niego podejmowanym. Wszyscy obecni obowiązani byli powstać w momencie wejścia sędziego lub składu sądującego na salę, w czasie przysięgi, w momencie

⁹¹ § 128 Regulaminu sądów powszechnych.

⁹² § 116 Regulaminu sądów powszechnych.



Fot. 11. Sala Sądu Okręgowego w Warszawie, 1939 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, 3/1/0/3/648. Domena publiczna.

ogłaszania wyroku, a także w chwili zwracania się do sądu lub sądu do tych osób⁹³. Nawet w sytuacji, kiedy brak było ku temu podstaw prawnych (NTA), przyjmowano, że zachowanie takie jest powszechnie przyjęte⁹⁴. Przed sądem wojskowym wszystkie osoby w mundurze zobowiązane były przyjąć postawę zasadniczą przy ogłaszaniu wyroku⁹⁵.

W zakresie utrzymania powagi sądu przewodniczący składu korzystał ze środków dyscyplinujących w postaci upomnienia, usunięcia z sali, kary grzywny, a w najcięższych przypadkach – kary pozbawienia wolności (art. 60-61 p.u.s.p., art. 307 k.p.k., art. 31-33 k.w.p.k., art. 23 ustawy o NTA)⁹⁶. W miarę potrzeby na sali rozpraw był obecny woźny sądowy, którego zadaniem było nie tylko wykonywanie zarządzeń

⁹³ § 129 i 131 Regulaminu sądów powszechnych.

⁹⁴ Jak podaje Dorota Malec, chociaż przed NTA sytuacje (postawa stojąca) te wyraźnie wskazywał dopiero regulamin do rozporządzenia o NTA z 1932 r., to jednak w praktyce tego rodzaju zachowanie się uczestników postępowania obowiązywało wcześniej, jako zgodne z „[...] zasadami obowiązującymi w postępowaniu przed wszystkimi sądami” – zob. D. MALEC, *op. cit.*, s. 171, przyp. 50.

⁹⁵ § 107 Regulaminu Wojskowych Sądów Okręgowych i Rejonowych z 1936 r.

⁹⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z Nr 12, poz. 93); dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 września 1936 r. – Kodeks wojskowego postępowania karnego (Dz. U. Nr 76, poz. 537); D. MALEC, *op. cit.*, s. 171-172.

przewodniczącego, lecz także przestrzeganie porządku (§ 117 Regulaminu sądów powszechnych)⁹⁷. Redakcja i styl pism sądowych również miały odpowiadać powadze sądu (§ 109 ust. 3 Regulaminu sądów powszechnych).

Momentem szczególnym w postępowaniu sądowym w ogóle było wywołanie sprawy (art. 324 k.p.k. i art. 232 k.p.c., art. 76 rozporządzenia o N.T.A.), nawiązujące do dawnego wywołania pozwu przez wóznego⁹⁸. W ówczesnych procedurach cywilnej i karnej brak szczególnej symboliki towarzyszącej tej czynności, jednak kolejność zwracania się przewodniczącego do stron o przedstawienie swoich żądań podkreślała ich kontradiktoryjność (art. 331 k.p.k., art. 232 § 1 k.p.c.).

ZAKOŃCZENIE

W całym badanym okresie wyraźnie podkreślany był uroczysty i podniosły charakter postępowań sądowych. Niewątpliwie chodziło o zapewnienie ich szczególnej powagi, co zasługuje na zrozumienie, przede wszystkim w związku z oczywistą potrzebą budowania autorytetu odrodzonej państwowości polskiej po 1918 r.

Znamienne bez wątpienia były lata 1929-1932, kiedy to wręcz zdecydowano się na sakralne podejście do kwestii strojów uczestników postępowań sądowych. Zgodzić się należy z krytykującymi to rozwiązanie autorami, sugerującymi wręcz groteskowy kontrast między sądem a typowym jego interesantem końca lat dwudziestych XX w. I choć niewątpliwie była to przesadzona chęć budowania autorytetu sądownictwa i państwa w tym trudnym ekonomicznie czasie, to jednak negatywne stanowisko J. Litwina w tym względzie uważam za nazbyt generalne.

Na przykładzie okresu międzywojennego widzimy również, że w sądownictwie wojskowym nadal utrzymywały się specyficzne stosunki.

⁹⁷ Protokół rozprawy z 20 listopada 1928 r. przed Sądem Okręgowym w Łodzi nr K A 147/28 k. 29 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/2160).

⁹⁸ S. KUTRZĘBA, *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie*, Lwów-Warszawa-Kraków 1927, s. 87.

Ceremoniałowi postępowania sądowego towarzyszył ceremoniał wojskowy. Zamiast togi autorytet podkreślał mundur okolicznościowy.

Należy podkreślić także istotne znaczenie przysięgi (przysięczenia) dla podniosłego charakteru ówczesnych rozpraw. W tym zakresie ceremoniał stanowił odbicie wrażliwości religijnej ówczesnego społeczeństwa i jego wielowyznaniowy charakter.

Władza sądownicza pozbawiona jest miecza i sakiewki, dlatego swój autorytet musi opierać na szacunku, który wypływa z takich cnót jak mądrość i sprawiedliwość. Autorytet prawa zależy nie tylko od jego jakości, lecz także od jego godnego i pełnego powagi stosowania. Dla osób z nim nieobeznanych jest to szczególnie ważne⁹⁹. Forma zewnętrzna ma znaczenie, ale bez wątpienia zależy od konkretnych warunków społecznych (świadomości prawnej, wrażliwości religijnej, sytuacji ekonomicznej itp.) i politycznych, czego analizowany okres był doskonałym przykładem.

O CEREMONIALE ROZPRAW SĄDOWYCH W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM W POLSCE

Streszczenie

Okres międzywojenny był dla polskiego wymiaru sprawiedliwości szczególnym momentem w historii. Nie tylko bowiem był to czas kształtowania się podwalin aktualnego systemu prawnego, lecz także początek budowania autorytetu i zaufania do odrodzonego państwa w wymierzaniu sprawiedliwości. Po ponad wieku niebytu nie było to zadanie łatwe, tym bardziej że funkcjonowanie zaborczych organów w tej materii kojarzyło się negatywnie. W artykule omówiono ówczesnie obowiązujące przepisy dotyczące przebiegu postępowań sądowych w sprawach karnych, cywilnych, administracyjnych i wojskowych, a mające wpływ na ich oprawę zewnętrzną. W tym celu przedstawiona została ewolucja w podejściu do stroju uczestników postępowań sądowych. Omówione zostały także kwestie organizacyjne rozpraw sądowych, w tym zagadnienia wystroju sal sądowych oraz

⁹⁹ „Ogół ludności nie sięga w jakieś głębie duchowe, lecz sądzi według tego, co widzi: wszakże biskup ubiera się we fiolety, a kardynał w purpurę nie dlatego, żeby swej próżności czy płytkości umysłowej dać wyraz, lecz żeby na szczególnie wysoką godność w sposób łatwy zewnętrznie zwrócić uwagę tłumu i już w ten prymitywny sposób zmusić go do uszanowania” – cyt. za: J. LITWIN, *op. cit.*, s. 87.

porządku przebiegu rozpraw. W pracy uwypuklona została także problematyka formy składania przysięgi (zapewnienia) jako elementu ówczesnych postępowań dowodowych, z uwzględnieniem aspektu religijnego oraz wykorzystywanych rekwizytów przy jej odbieraniu. Przeprowadzone w artykule analizy miały przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, czy forma ówczesnych postępowań sądowych przybierała wręcz ceremonialny charakter oraz jaki ewentualnie przyświecał im cel.

THE CEREMONIAL OF COURT HEARINGS IN INTERWAR POLAND

Summary

The interwar period was a historic time for Poland's judiciary. Not only was it the time when the foundations of the country's current legal system were laid, but it also sowed the seeds of the authority enjoyed by the Polish State, restored after 123 years of nonexistence, and the people's trust in its judicial system. This was by no means an easy matter, especially as the Partitioning Powers which had dismembered the country in the late eighteenth century and deprived it of independence had left a negative legacy of general distrust of state authorities. This article describes the regulations and organization of court proceedings in force at the time in criminal, civil, administrative, and military matters, which impacted on the externals of litigation. It presents the evolution that occurred in the general attitude to questions of court dress, the organization of proceedings, the interior decoration of courtrooms, and the sequence of events and order of precedence practiced in hearings. The article also discusses the form of the oath, including its religious aspect and the material attributes that accompanied the taking of the oath.

The aim of the review carried out in this article is to assess whether and to what extent such externals shaped the conduct and appearance of court proceedings, whether it endowed them with a ceremonial character, and if so, to what purpose was it done.

Słowa kluczowe: II Rzeczpospolita; prawo; rozprawa sądowa; strój sądowy; przysięga.

Keywords: Second Polish Republic; law; court hearing; court dress; the oath.

Literatura

- DZIADZIO A., MALEC D., *Historia prawa. Proces i wymiar sprawiedliwości w świetle źródeł*, Kraków 2000.
- GLASER S., *Zarys polskiego procesu karnego wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych. Przedstawienie porównawcze na tle ustawodawstwa austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego*, Warszawa 1929.
- JAMONTT J., *Utrzymanie powagi sądu*, «Głos Sądownictwa» 1/1929, s. 12-13.
- KALUŻNIACKI J., *Postępowanie karne obowiązujące na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa-Poznań 1924.
- KOTLIŃSKI J., KOTLIŃSKI T.J., *Sądownictwo powszechne w Galicji w latach 1855-1918*, Jarosław 2016.
- KOTLIŃSKI T.J., *Słów kilka o historii stroju adwokackiego*, «Palestra» 3-4/2007, s. 164-167.
- KUTRZEBA S., *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie*, Lwów-Warszawa-Kraków 1927.
- LANGROD J.S., *Zarys sądownictwa administracyjnego ze szczególnym uwzględnieniem sądownictwa administracyjnego w Polsce*, Warszawa 1925.
- LITWIN J., *Strój urzędowy (szarfa i toga) w sądownictwie polskim 1917-1965*, «Palestra» 3/1967, s. 77-105.
- MAISEL W., *Wojewódzkie sądy administracyjne w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa-Poznań 1976.
- MALEC D., *Najwyższy Trybunał Administracyjny (1922-1939) w świetle własnego orzecznictwa*, Warszawa-Kraków 1999.
- MATUSZEWSKI J., *Najstarszy Zwód Prawa Polskiego*, Warszawa 1959.
- REDZIK A., KOTLIŃSKI T.J., *Historia adwokatury*, Warszawa 2012.
- STELMACHOWSKI B., *Zarys procedury cywilnej obowiązującej na ziemiach byłego zaboru pruskiego i na Górnym Śląsku*, Poznań-Warszawa-Łódź-Toruń 1923.
- WAŚKOWSKI E., *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932.
- WINDAKIEWICZ J., *Ustawa o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach*, Warszawa 1925.

Źródła archiwalne

- Protokół rozprawy z 20 listopada 1928 r. przed Sądem Okręgowym w Łodzi nr K A 147/28, k. 29 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/2160).
- Fragment protokołu rozprawy z 23 czerwca 1937 r. Sądu Okręgowego w Łodzi nr C. 242/37, k. 157 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/270).
- Wyciąg protokołu wspólnego posiedzenia niejawnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 1939 r., III 2 KA. 263/39, k. 77 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/1836).
- Protokół przesłuchania świadka z 28 marca 1939 r. w Sądzie Grodzkim w Zgierzu, Kps. 123/39 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/1836).

Protokół przesłuchania świadka z 24 kwietnia 1939 r. przez Sędziego Śledczego V rejonu Sądu Okręgowego w Łodzi K 716/39, k. 41 (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/2807).
Fragment protokołu rozprawy głównej Sądu Okręgowego w Łodzi z 15 listopada 1938 r., IV k. 1646/38, k. 71 verte (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/1798).
Protokół rozprawy głównej z 15 grudnia 1922 r. Sądu Okręgowego w Łodzi nr I. 3. k. 193/22, k. 44 verte (APŁ, ASOŁ, sygn. 181/1647).

Fotografie rekwizytów należących do Fundacji *Facultas Iuridica Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego* w Katowicach:

Fot. 1. Strój urzędowy prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego według rozporządzenia Rady Ministrów z 15 lipca 1925 r. oraz wzór łańcucha przewodniczącego zawarty w załączniku nr 2 do rozporządzenia.

Fot. 2. Stroje urzędowe sędziów Sądu Najwyższego. Pierwszy od lewej strój Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Drugi od lewej: strój prezesa Sądu Najwyższego. Trzeci od lewej: strój sędziego Sądu Najwyższego.

Fot. 3. Stroje urzędowe prokuratorów Sądu Najwyższego. Pierwszy od lewej: strój Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego. Drugi od lewej: strój prokuratora Sądu Najwyższego.

Fot. 4. Stroje urzędowe prezesa Sądu Apelacyjnego (pierwszy od lewej) i prokuratora Sądu Apelacyjnego (drugi od lewej).

Fot. 5. Strój urzędowy prezesa sądu okręgowego w latach 1929-1932.

Fot. 6. Sąd Okręgowy w Krakowie, 1934 r. Po prawej wzór łańcucha sędziowskiego od 1932 r.

Fot. 7. Ogólny widok sali rozpraw w Najwyższym Sądzie Wojskowym w Warszawie, 1931 r.

Fot. 8. Szarfa adwokacka od 1924 r. (pierwsza z lewej). Toga adwokacka z biretem w latach 1929-1932 (druga z lewej). Cała czarna toga adwokacka od 1933 r. (w drugim rzędzie).

Fot. 9. Toga urzędników referendarskich Prokuratorii Generalnej.

Fot. 10. Krucyfiksy występujące na salach sądowych oraz zdjęcie Tory.

Fot. 11. Sala Sądu Okręgowego w Warszawie, 1939 r.